

Sygnatura akt V GC 604/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 31-03-2016 r.

Sąd Rejonowy w Koninie V Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Iwona Szczepańska

Protokolant: p.o. sekretarz sądowy Malwina Lisowska

po rozpoznaniu w dniu 22-03-2016 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 19.560,88zł (dziewiętnaście tysięcy pięćset sześćdziesiąt złotych 88/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 05.05.2014r. do dnia zapłaty,

II. umarza postępowanie w zakresie kwoty 21.734,31 zł,

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 339,34 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

V. nakazuje pobrać od stron na rzecz Skarbu Państwa ( Sąd Rejonowy w Koninie) tytułem brakujących kosztów sądowych następujące kwoty:

- od powoda 408,22 zł

- od pozwanej 283,68 zł.

SSR Iwona Szczepańska

Sygn. akt V GC 604/14

## UZASADNIENIE

Powód M. S. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 47.838,49 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 maja 2014r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej zakupił koparkę gaśnicową (...) typ PC 240 o nr seryjnym PC 240 – (...) i ubezpieczył ją w dniu 3.10.2013r. u pozwanej tzw. polisą komunikacyjną ogólną dla przedsiębiorstw i jednostek organizacyjnych nie będących osobami prawnymi w zakresie OC. Podczas wynajęcia koparki w dniu 25.03.2014r. koparka uległa uszkodzeniu, zgłosił więc szkodę pozwanej w dniu 29.03.2014r., lecz ta po odwołaniu podtrzymała stanowisko odmawiające wypłaty odszkodowania z uwagi na zbyt niską wartość szkody .

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu potwierdziła powstanie szkody w okolicznościach podanych przez powoda, przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego oraz dwukrotną odmowę wypłaty odszkodowania mając na uwadze ogólne warunki ubezpieczenia i odmową przyjęcia na siebie odpowiedzialności za to zdarzenie. Podkreśliła, że nastąpiło niedoubezpieczenie w wysokości 90%, poprzez podanie przez ubezpieczonego wartości majątku w kwocie 80.000 zł, podczas gdy wartość rynkowa nowej koparki została określona na kwotę 817.000 zł. Pozwana powołała się na § 9 ogólnych warunków ubezpieczenia sprzętu maszyn budowlanych (dalej o.w.u.) podając, że suma ubezpieczenia powinna być równa kosztom zastąpienia ubezpieczonego sprzętu / maszyny przez nowy sprzęt tego samego rodzaju, typu, mocy i wydajności, z uwzględnieniem kosztów transportu, montażu i demontażu oraz opłat celnych i innych tego typu należności, z wyłączeniem kosztów transportu ekspresowego i lotniczego, chyba że umowa stanowi inaczej. Dalej wywodziła, że zgodnie z § 24 o.w.u. jeżeli w dniu wypadku suma ubezpieczenia zniszczonego sprzętu lub maszyny jest mniejsza niż koszty, o których mowa w § 9 ust. 1, odnoszące się do danej maszyny lub urządzenia, Ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w takiej proporcji, w jakiej suma ubezpieczenia zniszczonej lub uszkodzonej maszyny lub urządzenia pozostaje do kosztów, o których mowa w § 9 ust. 1. Taką też zasadę proporcji zastosowała pozwana. Nadto powołała się na umówioną franszyzę redukcyjną w wysokości 10% nie mniej niż 1.000 zł, co przy uwzględnieniu w/w okoliczności i wyliczeniu kosztów naprawy dało kwotę 196,91 zł skutkującą odmową wypłaty odszkodowania. Zakwestionowała też przedłożoną przez powoda kalkulację kosztów naprawy.

Na rozprawie w dniu 22.10.2015r. strona powodowa zmodyfikowała powództwo i wniosła o zasądzenie kwoty 21.734,31 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 05.05.2014r. w kwocie wyliczonej przez biegłego, cofając powództwo w pozostałym zakresie, na co wyraziła zgodę strona pozwana.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Strony są przedsiębiorcami.

dowód: okoliczność bezsporna

Powód M. S. w ramach prowadzone przez siebie działalności gospodarczej w dniu 13.06.2011r. zakupił koparkę gąsienicową (...) typ PC 240 o nr seryjnym PC 240 – (...) rok produkcji 1999, używaną z dodatkowym kompletem gąsienic, bez osprzętu, za kwotę 94.710 zł brutto od Z. J. prowadzącego (...) -Handel (...) w S..

dowód: okoliczność bezsporna, faktura VAT nr (...) k. 16, zeznania powoda M. S. k. 65 – 66,

Powód w celu jej ubezpieczenia w dniu 03.10.2013r. zawarł z pozwaną umowę ubezpieczenia Polisé Komunikacyjną Ogólną dla (...) i Jednostek Organizacyjnych Niebędących Osobami Prawnymi, Segment B, pakiet o i (...) 42.21. o nr (...). Przedmiotem ubezpieczenia była właśnie w/w koparka. Okres ubezpieczenia trwał od 04.03.2013r. do 03.10.2014r. W polisie wpisano rok produkcji koparki 1999 oraz datę jej pierwszej rejestracji- 21.05.1999r. Przyjęto sumę ubezpieczenia na kwotę 80.000 zł oraz składkę płaconą w dwóch ratach, łącznie w wysokości 1.056 zł. W polisie wpisano także w miejscu dotyczącym warunków ubezpieczenia w zakresie ubezpieczenia i przedmiotu, Koparkę Gąsienicową K. typ (...), rok produkcji 1999, wykonano dwa zdjęcia, załączono fakturę i wskazano udział własny 10% wartości szkody nie mniej niż 1.000 zł. Podkreślono też, że umowę ubezpieczenia zawarto na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia o symbolach (...)

Dowód: opisana wyżej umowa k.11 – 15, ogóle warunki ubezpieczenia sprzętu maszyn budowlany k. 52 – 55, zeznania powoda M. S. k. 65 – 66

Przedmiotową koparkę powód wynajął bratu K. S. również prowadzącemu działalność gospodarczą, który następnie za zgodą powoda wynajął (...) spółce jawnej (...). W trakcie wykonywania prac przez pracownika tej spółki przy inwestycji

„Kanalizacja obszaru Parku Krajobrazowego P. i okolice. Kontrakt XI – zlewnia oczyszczalni ścieków w S. zad. 7, gm. (...)” doszło w dniu 25.03.2014r. do jej uszkodzenia w wyniku natrafienia na głaz.

Dowód: okoliczność bezsporna, w/w zlecenia wynajęcia koparki k. 17 – 18, oświadczenie pracownika k. 14

Powód zgłosił szkodę pozwanej wypełniając w dniu 2.04.2014r. w tym celu stosowne dokumenty. Pozwana przeprowadziła postępowanie likwidacyjne i ostatecznie po odwołaniu się powoda odmówiła wypłacenia odszkodowania za uszkodzenie w/w koparki, co do zasady. Pozwana odmawiając wypłaty uznała, że jest zbyt niska wartość szkody która nie przekracza franszyzy redukcyjnej 10% nie mniej niż 1.000 zł. Nadto, że powód nie przedstawił dokumentów potwierdzających faktycznie poniesione koszty a suma ubezpieczenia sprzętu jest niższa od kosztów jego zastąpienia mając na uwadze treść § 24 i § 9 ogólnych warunków ubezpieczenia. Pozwana podniosła, że zgodnie z § 9 o.w.u. suma ubezpieczenia powinna być równa kosztom zastąpienia ubezpieczonego sprzętu / maszyny przez nowy sprzęt tego samego rodzaju, typu, mocy i wydajności, z uwzględnieniem kosztów transportu, montażu i demontażu oraz opłat celnych i innych tego typu należności, z wyłączeniem kosztów transportu ekspresowego i lotniczego. Natomiast zgodnie z § 24 o.w.u. jeżeli w dniu wypadku suma ubezpieczenia zniszczonego sprzętu lub maszyny jest mniejsza niż koszty, o których mowa w § 9 ust. 1, odnoszące się do danej maszyny lub urządzenia, Ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w takiej proporcji, w jakiej suma ubezpieczenia zniszczonej lub uszkodzonej maszyny lub urządzenia pozostaje do kosztów, o których mowa w § 9 ust. 1.

Dowód: okoliczności bezsporne, zgłoszenie przez powoda szkody, odwołanie powoda k. 24 – 25, decyzje pozwanej z dnia 20.05.2014r. i 14.07.2014r. k. 9 i 29, wykaz niezbędnych dokumentów k. 20 – 21, protokół szkody k. 22,

Wartość rynkowa koparki marki K., typ (...) -6K, nr fabryczny (...) na dzień ubezpieczenia wynosiła 77.200 złotych netto. Zaś koszt naprawy uszkodzeń powstałych wskutek zdarzenia z dnia 25.03.2014r. wynosił 21.734,31 zł netto. Natomiast szacunkowa wartość uszkodzonej koparki wynosiła 54.465,69 zł netto, a szacunkowa wartość szkody na dzień jej powstania 21.734,31 zł netto. Była to szkoda częściowa. Ponadto koszt zastąpienia ubezpieczonej koparki przez nową koparkę o parametrach zbliżonych na rok ubezpieczenia wynosił 793.972 zł netto a aktualny koszt zastąpienia ubezpieczonej koparki przez nową o parametrach zbliżonych wynosił 783.179 zł netto.

Dowód: opinia biegłego sądowego R. H. k.80 – 87, 104 – 106, 121

Pozwana nie zapłaciła odszkodowania powodowi z uwagi na podnoszone niedoubezpieczenie, zasadę proporcji, udział własny i brak udowodnienia powstania określonej wysokości szkody. Powód natomiast dokonał naprawy koparki we własnym zakresie.

dowód: okoliczność bezsporna

Sąd dał wiarę wskazanym w ustaleniach stanu faktycznego dokumentom, gdyż ich autentyczność i treść nie była kwestionowana przez strony, a Sąd nie dopatrywał się powodów by czynić to z urzędu.

Sąd dał wiarę zeznaniom strony powodowej M. S. były bowiem jasne, logiczne i spójne oraz korespondujące z zebrany materiałem dowodowym.

Sąd nie znalazł także podstaw, aby kwestionować przydatność opinii biegłego R. H., albowiem opinia ta uwzględnia wszystkie istotne dla sprawy okoliczności, sporządzona została w sposób rzetelny i fachowy, nie zawiera błędów logicznych, a zawarte w niej konkluzje zostały poparte fachową argumentacją. Wnioski opinii, jak i ich uzasadnienie są jasne, zrozumiałe i pozwalają wysnuć wniosek, iż osoba wydająca opinię jest kompetentna, cechuje się dużą fachowością i doświadczeniem zawodowym. Z treści opinii wynika, że biegły wnikliwie przeanalizował zebrane dowody, w szczególności zgromadzony w aktach sprawy i aktach szkody materiał dowodowy, opisał wynikające z tych dowodów okoliczności i przeprowadził fachową ich analizę. Ponadto biegły na rozprawie w dniu 22.10.2015r. szczegółowo i ostatecznie odniósł się do zarzutów stron podtrzymując w całości złożoną na piśmie opinię z dnia 07.07.2015r. w tym uzupełniającą z dnia 01.10.2015r. i podnosząc, że ubezpieczyciel powinien pokryć koszt naprawy

uszkodzeń na dzień powstania szkody - w kwocie 21.734,31 zł a bezzasadnym byłoby wyliczenie kosztów na podstawie kosztów zastąpienia tej koparki, mając na uwadze wartość koparki na dzień szkody wynoszącą kwotę 77.200 zł netto, a zatem nieco niższą od wartości ubezpieczenia. Uznał też, że żadne inne przeliczenia nie mają w tym miejscu zastosowania a szkodę stanowi kwota 21.734,31 zł, rozwiewając tym samym wszelkie wątpliwości podniesione przez pełnomocników stron.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Roszczenie powoda znajduje swą podstawę prawną w przepisach kodeksu cywilnego dotyczących umowy ubezpieczenia oraz w łączącej strony umowie ubezpieczenia z dnia 3.10.2013r. przy uwzględnieniu jednocześnie zapisów ogólnych warunków ubezpieczenia sprzętu maszyn budowlanych (dalej o.w.u.).

Wskazać jednocześnie należy, że stan faktyczny co do powstania szkody, zawarcia umowy z ubezpieczycielem przez powoda oraz odmowy wypłaty przez tego pierwszego odszkodowania jak i zakresu powstania szkody w przedmiotowej koparce był bezsporny.

Spór sprowadzał się do dwóch kwestii: faktycznej polegającej na ustaleniu rzeczywistej wysokości powstałej szkody i należnego z tego tytułu odszkodowania oraz prawnej poprzez wyjaśnienie zapisów łączących strony powstałego stosunku zobowiązaniowego przy uwzględnieniu kontrowersyjnego dla stron § 9 i 24 o.w.u. Zdaniem pozwanej strony łączyła umowa do której mają zastosowania o.w.u. sprzętu maszyn budowlanych. Tym samym mając na uwadze § 9 i 24 nastąpiło niedoubezpieczenie polegające na objęciu ochroną ubezpieczeniową tylko części posiadanego mienia. Powód podał bowiem jak sumę ubezpieczenia kwotę 80.000 zł jako wartości koparki podczas gdy wartość rynkowa nowej koparki( wartość odtworzeniowa przedmiotu ubezpieczenia) winna wynieść 817.000 zł. Ponadto po wyliczeniu wysokości szkody zastosowanie znajdzie instytucja udziału własnego ubezpieczonego wynoszącego 10% nie mniej jednak jak 1.000 zł.

Przechodząc do meritum przywołać należy, że zgodnie z art. 805 § 1 – 2 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie: przy ubezpieczeniu majątkowym – określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku oraz przy ubezpieczeniu osobowym – umówionej sumy pieniężnej, renty lub innego świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku w życiu osoby ubezpieczonej. Ponadto przepisy art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> k.c. stosuje się odpowiednio, jeżeli ubezpieczającym jest osoba fizyczna zawierająca umowę związaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Ponadto odpowiedzieć należy, czy na podstawie art. 824 § 1 k.c. ubezpieczyciel może skutecznie ograniczyć wysokość odszkodowania należnego z umowy ubezpieczenia majątkowego proporcjonalnie do relacji wartości odtworzeniowej przedmiotu ubezpieczenia i sumy ubezpieczenia w następstwie zastrzeżenia tzw. zasady proporcji w postanowieniach o.w.u. z § 24 w zw z 9. Chodzi o ocenę skuteczności zastrzeżenia tzw. zasady proporcji w postanowieniach wzorca umowy, ustalonego samodzielnie przez ubezpieczyciela, w kontekście wymogów ustawowych wynikających także z art. 12 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o działalności ubezpieczeniowej. Nie budzi bowiem wątpliwości, że taki wzorzec został zastosowany przez pozwaną co potwierdza zawarta umowa ubezpieczenia. Nadto, że wymienione przepisy ustawowe przesądzają pośrednio o tym, że postanowienia o.w.u., które strony umowy ubezpieczenia uczyniły integralnym elementem treści stosunku cywilnoprawnego ubezpieczenia, podlegają wykładni według reguł określonych w art. 65 § 2 k.c., zaś postanowienia sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego, a więc, z uwzględnieniem rozumienia ich znaczenia przez kontrahenta ubezpieczyciela (wyrok SN z dnia 7 października 2010r., IV CSK 149/10, niepubl. oraz powołane w uzasadnieniu orzecznictwo). Wyraźnie ma to bowiem też zastosowanie z mocy art. 805 § 4 k.c., jeżeli ubezpieczającym jest osoba fizyczna zawierająca umowę związaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą a więc w niniejszej sprawie do powoda.

Z mocy art. 824 § 1 k.c., jeżeli nie umówiono się inaczej, ustalona w umowie suma ubezpieczenia jest wskazaniem maksymalnej kwoty ograniczającej wysokość świadczenia ubezpieczyciela, ponoszącego odpowiedzialność za szkodę powstałą w wyniku zdarzenia objętego ubezpieczonym ryzykiem. W tym wypadku była to kwota 80.000 zł. Wysokość tak ustalonej w umowie sumy ubezpieczenia bezpośrednio bowiem wpływa na określenie wysokości składki ubezpieczeniowej, będącej ekwiwalentem dla świadczenia ubezpieczyciela w postaci ponoszenia ryzyka zapłaty odszkodowania w wysokości odpowiadającej wartości powstałej szkody, ale nieprzekraczającego sumy ubezpieczenia. Strony umowy ubezpieczenia mogą więc również na podstawie art. 824 § 1 k.c. określić w umowie wysokość sumy ubezpieczenia, ograniczającej do tej kwoty wysokość świadczenia ubezpieczyciela, na poziomie niższym aniżeli wartość odtworzeniowa przedmiotu ubezpieczenia w dniu zawierania umowy, czyli zgodzić się na tzw. niedoubezpieczenie mienia. Skutkuje to wówczas niższą wysokością składki ubezpieczeniowej aniżeli wynikająca z umowy nieprzewidującej tzw. niedoubezpieczenia. Nie sposób więc zgodzić w realiach niniejszej sprawy, że rzeczą powoda było wskazanie wartości odtworzeniowej mienia objętego ochroną pozwanego ubezpieczyciela i dostosowanie do tej wartości odtworzeniowej sumy ubezpieczenia. Taki obowiązek nie spoczywał na powodzie, ponieważ uprawnieniem stron umowy w ramach przysługującej im swobody kontraktowej było ustalenie w umowie wysokości sumy ubezpieczenia na poziomie odpowiadającym wartości odtworzeniowej mienia (a więc bez tzw. niedoubezpieczenia), albo na poziomie niższym, a więc z uwzględnieniem stanu niedoubezpieczenia. Należy uznać zatem, że postanowienie § 9 o.w.u. pozwanego ubezpieczyciela jest postanowieniem sformułowanym niejednoznacznie, które z mocy art. 12 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o działalności ubezpieczeniowej musi być interpretowane na korzyść m.in. ubezpieczającego. Niejednoznaczność ta sprowadza się do zastrzeżenia w o.w.u. możliwości każdorazowego zmniejszenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania, poprzez zastosowanie zasady proporcji i to bez rozróżnienia na szkodę częściową i całkowitą, w razie stwierdzenia w dniu szkody stanu niedoubezpieczenia mienia, pomimo ustalonej w umowie stron sumy ubezpieczenia, którą ubezpieczający ma prawo rozumieć jako górny pułap wysokości należnego mu odszkodowania. Jest to istotne zwłaszcza w sytuacji, w której wysokość poniesionej szkody będzie wyższa od wysokości określonej umową sumy ubezpieczenia (vide ad finem: wyrok SN z dnia 15 maja 2015r., V CSK 470/14 a także porównaj wyrok SN z dnia 16 października 2014r., III CSK 302/13, niepubl. oraz wyrok SO w Szczecinie z dnia 23 października 2013r. w sprawie VIII Ga 209/13).

Zdaniem Sądu przenosząc powyższe rozważania zawarte w uzasadnieniach wyżej przytoczonych orzeczeń, które niniejszy Sąd w pełni aprobuje, nie można przy dokonywaniu wykładni postanowień o.w.u. jak i samej umowy według reguł określonych w art. 65 § 2 k.c., pomijać celu, w jakim umowa została zawarta, a także natury i funkcji zobowiązania. zaś postanowienia sformułowane niejednoznacznie winno na mocy art. 12 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o działalności ubezpieczeniowej interpretować się na korzyść ubezpieczającego, a więc, z uwzględnieniem rozumienia ich znaczenia przez kontrahenta ubezpieczyciela. Odnosząc się więc do przedmiotu sprawy zwrócić należy uwagę na sprzeczność pewnych definicji w o.w.u., które z jednej strony wskazują, że suma ubezpieczenia winna odpowiadać wartości odtworzeniowej nowego sprzętu lub maszyny chyba że umowa stanowi inaczej, z drugiej przewidują, iż suma ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości mienia podlegającego ubezpieczeniu. W ocenie Sądu takie zapisy interpretowane łącznie mają sens tylko wówczas, gdyby uznać, że każdy przypadek ubezpieczenia rzeczy używanej stanowi sytuację, w której strony umowy się inaczej.

Sąd uznał więc prawidłowość stanowiska powoda, że skoro ubezpieczana koparka był używana, to strony umowy się inaczej i powód nie miał obowiązku podać wartości odtworzeniowej nowej maszyny jako sumy ubezpieczenia. Przeciwnie bowiem rozumienie w/w zapisów nie może być uznane za obowiązujące, ze względu na ich nieważność, jako sprzecznych z istotą stosunku. Jak wynika z ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego bez wątpienia powód zawarł z pozwaną umowę ubezpieczenia przedmiotowej koparki na sumę ubezpieczenia w kwocie 80.000 zł. Natomiast reprezentujący pozwaną jej agent ubezpieczeniowy wiedział o tym, że była to koparka używana wyprodukowana w 1999r. i zakupiona za kwotę 94.710 zł brutto w połowie roku 2011r., bowiem sporządził 2 zdjęcia koparki i dysponował przedłożoną przez powoda fakturą zakupową. (k.16). Tym samym nie może być mowy o niedoubezpieczeniu na jakie powołuje się pozwana w sytuacji, kiedy szkoda została wyceniona na kwotę 21.734,31 zł a suma ubezpieczenia wynosiła 80.000 zł. przy wskazanej przez biegłego wartości rynkowej koparki na dzień ubezpieczenia na kwotę 77.200 zł. Zdaniem Sądu zarówno okoliczności sprzed zawarcia umowy ubezpieczenia jak i

w jej trakcie świadczą o tym, iż w ocenie powoda była to rzeczywista wartość koparki zaakceptowana przez pozwaną podpisem na umowie jej agenta ubezpieczeniowego zajmującego się zawodowo tego typu działalnością a wolą powoda było właśnie ubezpieczenie tej koparki w tej wysokości jaką wartość uznawał powód za rynkową.

Nie można się zgodzić z perspektywy istoty umowy ubezpieczenia i zasad wyliczenia wysokości składki, która jest pochodną wartości ubezpieczonego majątku z interpretacją pozwanej nakazującą podać przez ubezpieczonego sumę ubezpieczenia w wysokości ponad 817.000 zł (k 35 – odpowiedź na pozew), podczas gdy wartości rzeczy używanej wynosi 80.000 zł. Oznaczałoby to bowiem, że ubezpieczyciel naliczy i pobierze składkę od nieistniejącego faktycznie majątku, skoro rzecz nie jest warta 817.000 zł. Taka redakcja czy wykładnia zakładałaby, że zakład pobierze tę składkę i nigdy nie będzie zobowiązany do zapłaty ubezpieczenia, dotyczącego nie istniejącego majątku o wartości w/w, bo zabezpieczają go przed tym te zapisy, które mówią o wypłacie tylko takiego odszkodowania, które odpowiada realnej wartości zniszczonej rzeczy. Idąc dalej w ocenie Sądu prowadziłoby to do pozbawienia ubezpieczonego ochrony ubezpieczeniowej bez żadnego racjonalnego uzasadnienia, skoro odpowiedzialność ubezpieczyciela i tak ogranicza się do sumy ubezpieczenia, jeśli jest ona niższa od wartości szkody i za taki właśnie zakres odpowiedzialności ubezpieczający zapłacił składkę.

Bez wątplenia strony umowy umówiły się też na tzw. udział własny powoda w wartości szkody wynoszący 10% nie mniej niż 1.000 zł (k.15 – polisa ubezpieczeniowa), a szkoda jaka powstała wynosiła 21.734,31 zł (opinia biegłego – k. 80 – 87, 104 – 106 i 121).

Mając powyższe na uwadze oraz kierując się zasadą pacta sunt servanda Sąd w pkt I wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwotę 19.560,88 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 05.05.2014r. do dnia zapłaty.

Odsetki za opóźnienie przyznano wedle art. 481 § 1 k.c. i art. 817 § 1 i 2 k.c., tj. po upływie 30-dniowego terminu na ukończenie postępowania likwidacyjnego. Ponieważ termin zgłoszenia szkody przypadła na 2 kwietnia 2014 roku odsetki orzeczono zgodnie z żądaniem od dnia 5 maja 2014 roku.

W pkt II wyrok Sąd umorzył postępowanie w zakresie kwoty 21.734,31 zł. bowiem powód w trakcie procesu, cofnął powództwo w tym zakresie na co zgodę wyraziła pozwana (k.121v). Podstawą powyższego rozstrzygnięcia jest art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c.

W pkt III wyroku Sąd oddalił dalej idące powództwo jako niezasadne. Skoro strony umowy umówiły się na udział własny powoda w wartości szkody wynoszący 10% nie mniej niż 1.000 zł, a szkoda wyniosła 21.734,31 zł., to powodowi należała się kwota zasądzona w pkt I wyroku wynikająca z czysto matematycznego wyliczenia  $21.734,31\text{zł} \times 10\% = 2.173,43\text{zł}$ , następnie  $21.734,31\text{zł} - 2.173,43 = 19.560,88\text{zł}$ .

Sąd stosownie do treści art. 100 k.p.c. rozdzielił koszty procesu stosunkowo albowiem pozwana przegrała proces co do kwoty głównej w 59 %, a powód w 41 %.

Na koszty procesu złożyły się: koszty poniesione przez powoda tj. opłata sądowa w kwocie 2.392 zł, 2.417 zł kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Łącznie powód poniósł koszty w kwocie 4.809 zł. Natomiast koszty poniesione przez pozwaną to jedynie koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową 2 417 zł i zaliczka na opinię biegłego 1.500 zł, łącznie 3.917 zł. Powód powinien ponieść koszty procesu w wysokości 1.971,69 zł (41% x 4.809 zł), pozwana natomiast w wysokości 2.311,03 zł (59% x 3.917 zł). należało więc w pkt III wyroku zasądzić pod powoda na rzecz pozwanej kwotę 339,34 zł tytułem poniesionych kosztów procesu stanowiącą różnicę między kwotą 2 311,03 zł kosztów jakie winień ponieść pozwany a kwotą 1,971,69 zł jakie winień ponieść powód.

Sąd pkt IV wyroku nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Koninie od pozwanej kwotę 283,68 zł, a od powoda kwotę 408,22 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Opinia biegłego wyniosła bowiem 2.191,90 zł, a tylko pozwany uiszczył zaliczkę w wysokości 1.500 zł, stąd należało pozostałą kwotę 691,90 zł pobrać zgodnie z art.

100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych od stron procesu stosownie do ich przegranej tj. od powoda (59 % x 691,90) i od pozwanego (41% x 691,90 zł).

SSR Iwona Szczepańska